



**Biuletyn  
Otręcki 17**

## OD REDAKCJI

Niestety nie udało nam się wyprodukować poprzedniego numeru Biuletynu na czas - spowodowane to było długotrwałą niemocą powie-  
larni, z której usług zmuszeni jesteśmy korzystać. Zupełnie  
czcze okazały się obietnice poprawienia pracy korektorskiej.  
W miejsce literówek pojawiły się błędy ortograficzne - głupia  
sprawa. Inny belfegor wpadł już na pierwszej stronie. Pozwoli-  
liśmy sobie nie umieścić nazwiska tłumacza przedrukowanego tam  
wiersza Wysockiego. Autorem przekładu był Adam Łoskiewicz.  
Strasznie nam przykro.

Niniejszy numer naszego pisma poświęcony będzie Walnemu Ze-  
braniu. Będzie to zarazem ostatni numer przygotowany przez do-  
tychczasową redakcję - redaktora, w związku z przesunięciem na  
inne odpowiedzialne stanowisko. Nowym redaktorem naczelnym,  
o czym informuję z prawdziwą przyjemnością, zostanie Bogna Widka.

M.P.

## OGŁOSZENIA

Mocą specjalnej uchwały Rada Otrycka składa podziękowania  
Krzysiovi Kazimierczakowi za gościnę, jakiej udzielił Walnemu  
Zebraniu Klubu. Jednocześnie Rada pragnie przekazać Krzysiovi  
wyrazy głębokiego współczucia wobec strat moralnych i material-  
nych, które zmuszony był ponieść w związku z nagannym zachowa-  
niem niektórych uczestników spotkania.

---

Rada Otrycka ustaliła nowe zasady uczestnictwa w obozie  
sylwestrowym. Według nich obóz ma mieć charakter kadrowy. Mogą  
w nim wziąć udział członkowie Klubu i Kręgu Budowniczych bez  
nieletniego potomstwa, lecz z prawem do jednoosobowego towa-  
rzystwa. Liczymy w tym względzie na rozsądek obozowiczów, któ-  
ry pozwoli nam uniknąć tych wszystkich kłopotów, które poja-  
wiły się w zeszłym roku, uniemożliwiając normalną, godną egzys-  
tencję.

Potwierdzenie wyjazdu prosimy kierować do Andrzeja Pawlika  
/tel. 479079 lub Klub/.

SPRAWOZDANIE Z WALNEGO ZEBRANIA KLUBU OTRYCKIEGO - 18.X.1987 r.

Tegoroczne jesienne Walne Zebranie z powodu trudności lokalowych odbyło się w prywatnym mieszkaniu Krzysia Kazimierczaka. Wynikło z tego kilka niedogodności, które wskazują, że w przyszłości należy unikać takiego rozwiązania.

W spotkaniu uczestniczyło 15 członków i 16 sympatyków K.O. Niestety, nie przybyli zaproszeni goście spoza Warszawy. Brak nam było zwłaszcza Gospodarza Chaty.

Zebranie prowadził Jarek Frackowiak wg porządku ustalonego wcześniej na Padzie. Na wniosek Leszka Filipowicza postanowiliśmy, że nie będziemy palić w pokoju podczas trwania oficjalnej części. Z tego powodu niektórzy palacze spędzili więcej czasu na balkonie niż w pomieszczeniu, gdzie toczyły się obrady.

Zebranie rozpoczęło się dość późno /ok. 20<sup>30</sup>/ i w związku z tym ustaliliśmy, że przede wszystkim załatwimy sprawy formalne. Dyskusje zostały odłożone na później.

Kolejne punkty obrad:

1. Podsumowanie byłego prezesa dotyczące działalności Klubu przez okres jedo kadencji.
2. Sprawozdanie finansowe Krzysia Kazimierczaka.
  - w dalszym ciągu nierozliczony jest preliminarz na rok 1986.
  - Kasa Klubu jest prawie pusta.
3. Sprawozdanie Olka Łazarskiego dotyczące działalności wydawniczej.
  - Nie zrealizowany jest plan wydawniczy, ale nie stało się to z naszej winy.
  - Część pozycji z planu została wstrzymana.
  - Rada Otrycka na wniosek Olka postanowiła utworzyć jedną komisję wydawniczą w miejsce trzech istniejących dotąd. Nowym przewodniczącym został Artur Grudziński. Do komisji postanowiono dookooptować 2-3 osoby z K.O. Rozstrzygnięcie tej sprawy zostawiono Radzie Otryckiej.
4. Sprawozdania z Akcji Letniej.
  - Artur Grudziński, 15-30.VI - obóz remontowy. W obozie uczestniczyło niewiele osób. W czasie obozu została postawiona baza oraz wykonano prace remontowe przy ujeściu. Odbyła się bardzo sympatyczna impreza w noc świętojańska. Było ognisko w Chmielu i puszczanie wianków na Sanie. Na ognisku pojawiła się okoliczna ludność.

- odbywały się ciekawe zajęcia - ćwiczenia pantomimiczne, rozciągające, treningi autogenne, dyskusje o teatrze itp. 2.VII. dotarł na górę transport z Warszawy. W czasie obozu zostały wykonane drobne prace remontowe.
- Mirek Chałubiński, 15-31.VII. Obóz był bardzo nieliczny, miał charakter rodzinny.
- Robert Budzyński, 1-15.VIII. "Zerówka" fizyków. Na obozie został przebudowany piec kuchenny, ale było to zasługą Darka Widły i Waldka, a nie uczestników obozu. Obóz ten nie jest najlepiej wspomniany przez osoby z Klubu. Młodzi fizycy nie sprawdzili się na Otrycie.
- Andrzej Wiórko, 15-31.VIII. Obóz naukowy. Był to najliczniejszy, po "baranie" tegoroczny obóz letni. Przybyło kilku zaproszonych gości. Obóz ten miał być zakończony festynem w Chmielu z udziałem gości i miejscowej ludności. Liczne trudności spowodowały, że zamiast festynu odbyło się tylko ognisko z pieczeniem barana. Pomysł jednak wart jest kontynuowania, a tegoroczne doświadczenia pozwolą chyba uniknąć w przyszłości części błędów.
- Iza Gutowska, 1-15.IX. Obóz "roku zerowego". Tradycyjnie termin ten był zarezerwowany na "zerówkę". Niestety, okazało się, że studenci wydziałów, których chcemy zaprosić /socjologia, psychologia, pedagogika/ odbywają we wrześniu praktyki robotnicze. Wszelkie próby zorganizowania im praktyk na Otrycie bądź ich częściowego odpracowywania tam spełzły na niczym, głównie dlatego, że nie znaleźliśmy zakładu, który podpisałby ze studentami umowę o pracę. Obóz upłynął głównie pod znakiem wycieczek - dłuższych i krótszych, którym sprzyjała bardzo ładna pogoda. W czasie obozu został ukończony taras, którego budowa rozpoczęła się w sierpniu.
- Jurek Szczupaczyński, 15-30.IX. Obóz remontowy. Na obozie został zbudowany most oraz oczyszczone ujęcie. Tegoroczny baran był cichszy i spokojniejszy od poprzedniego, ale można go zaliczyć do udanych imprez.

##### 5. Weryfikacja listy członków K.O.

- Rada Otrycka postanowiła nie umieszczać na nowej liście: Magdy Pietranik i Roberta Budzyńskiego.
- W poczet członków K.O. włączono:
  - Ariadne Henclewską /osoba wprowadzająca - Komisarz/.
  - Izabelle Gutowską /osoba wprowadzająca - Jarek F./.
  - Ole Sztetyłko /osoba wprowadzająca - Jurek S./.

6. Wybór nowego prezesa i Rady Otryckiej.

- Po udzieleniu absolutorium byłemu prezesowi i Radzie Otryckiej przystąpiono do wyboru nowego prezesa. Swoją kandydaturę zgłosił Marek Parzydło.

Wybory prowadził Kuba Antoszewski. Marek Parzydło został jednogłośnie wybrany nowym prezesem K.O.

- Kandydatami do nowej Rady Otryckiej byli:
  - Leszek Filipowicz,
  - Artur Grudziński,
  - Andrzej Pawlik,
  - Iza Gutowska,
  - Ola Sztetyło.

Wysuwano jeszcze inne kandydatury, ale kandydaci nie zgodzili się /m.in. Heniek Banaszak, Michał Gierbisz, Jurecki/.

Nowa Rada Otrycka, którą z klucza zasilili Waldek Witkowski i Marek Parzydło, została zatwierdzona większością głosów.

7. Przemówienie nowego prezesa. W paru słowach Marek P. przedstawił swoją wizję Klubu.

8. Godz. 22<sup>30</sup> - zaczyna się część artystyczna.

Notowała: Izabella Gutowska

O PROBLEMIE WERYFIKACJI LISTY CZŁONKÓW KLUBU

/propozycja modyfikacji Statutu/

Problem weryfikacji listy członków Klubu pojawia się zwykle przed i w czasie Walnych Zebrań Klubu. Wtedy też zazwyczaj Otryczycy przypominają sobie o tym, że główną wykładnią przyjmowania, czy usuwania członków jest Statut. Doświadczenia ostatnich Walnych Zebrań wykazały pewne niedostatki zawartych w tym dokumencie kryteriów przynależności do Klubu. W praktyce najczęściej powołujemy się na Statut, gdy chcemy kogoś usunąć, ewentualnie przyjąć - problem powstaje dopiero wtedy, gdy "sprawdzamy" aktualnych członków pod względem spełniania wymogów statutowych. W konsekwencji wiele z decyzji podjętych przez Walne Zebranie /względnie Radę Otrycką/ jest formalnie sprzecznych ze Statutem /sprawa "pozostawiania" w Klubie tych członków, którzy nie uczestniczyli w obozie remontowym. W tej sytuacji możliwe są chyba dwa rozwiązania: pierwsze - - polegałoby na "pozostawieniu spraw swojemu biegowi", czyli tak jak dotąd, decyzje dotyczące listy członków podejmowałoby Walne Zebranie /badź Rada Otrycka/ niekoniecznie opierając się na Statucie /a często wręcz go ignorując/, drugie /za którym optuję/ - wiązałoby się z uwiarygodnieniem działań władz Klubu przez dokonanie mody-

Proponuję w § 11 Statutu Klubu Otryckiego aktualnie istniejąca treść /o skreśleniach z listy członków/ nazwać punktem "a" i dodać punkt "b" o następującej treści:

b/ Walne Zebranie lub Rada Otrycka w wyjątkowych wypadkach ma prawo przyjąć lub utrzymać na liście członków Klubu osobę, która nie spełnia warunków wymienionych w paragrafach 7 i 10. Decyzje o przyjęciu lub utrzymaniu danej osoby na liście członków Klubu podejmuje Walne Zebranie kwalifikowaną większością głosów lub Rada Otrycka jednogłośnie.

Jarosław Frackowiak

Rada Otrycka zaaprobowała propozycję Jarka, a wiążąca decyzję podejmie najbliższe Walne Zebranie.

### CO BYM CHCIAŁ.

Pierwszy raz przyjechałem na Otryt jesienią 1985 roku. Choć było to zaledwie dwa lata temu, dziś ta data wydaje mi się bardzo odległa. Dwa lata to mało z punktu widzenia kilkunastoletniej historii Chaty, jednak wystarczająco dużo dla rozpoznania obecnej sytuacji Klubu - ostatnie dwa lata były nader symptomatyczne. Intensywne uczestnictwo w życiu Chaty i Klubu pozwoliło mi zatem stworzyć sobie własną wizję Otrytu, którą być może nie nudziłbym nikogo, gdyby nie zapotrzebowanie społeczne, by w sytuacji, gdy klubowi programu brak, posiadał go prezes. A tę funkcję przyszło mi piastować.

x x x

W piętnastoletniej historii Otrytu powinien zamknąć się już pewien etap - jego zgon trwa zbyt długo. Nie ma sensu mówić tu o żadnym kryzysie, gdyby szukać jego początków, okazałoby się, że rozpoczął się razem z ukończeniem budowy Chaty. Brak uzasadnienia dla obecności Klubu w Bieszczadach, na Otrycie, stał się ewidentny. Aktywność intelektualna otrytozyków z czasem wypaliła się, bądź przeniosła w inne sfery działalności, zgodnie z prawidłowościami karier zawodowych, potencjał młodych okazał się tu zbyt mały.

Tymczasem Otryt stał się przedmiotem konsumpcji /dzięki ci patronie - krowo dojna/, placówką terapeutyczno-wczasową. Pozostało jedynie kultywować "otryckość", która jakkolwiek by definiować, co-

Póki co, Otryt ma się jeszcze dobrze. Ta właśnie "otryckość", "idea", "wspólnotowość", które zatrzymały mnie, wciąż przyciąga nowych ludzi. Mamy Chatę, która jest, czy powinna być centrum aktywności Klubu. Ostatnie lata dały nam zewnętrzne bezpieczeństwo i zintegrowane wewnętrznie środowisko z wieloma nowymi twarzami. To duży kapitał, efekt nie zawsze docenianej pracy kilku ostatnich prezesów - od Michała Cierbisza do Artura Grudzińskiego.

To, co wydaje się być następnym, koniecznym krokiem, to poszukiwanie i sprawdzanie nowych form działalności. Potrzeba nam energii i pomysłów, których realizacja pozwoliłaby znaleźć uzasadnienie dla istnienia Chaty i Klubu w ogóle.

Środowisko Bieszczad: naturalne i ludzkie, kulturowe jest tym polem zainteresowań, które nasuwa się jakby samo - wynika z naszej obecności i, może nieświadomego, uczestnictwa w procesach zachodzących w obu tych sferach.

x x x

Przed Klubem stoi jeszcze kilka ważkich zadań. Wszystkie wiążą się z wymogami, jakie stawia przed nami piętnastolecie Chaty /28 września 1973 roku zatknięto wiechę na Otrycie/. Chyba należy tu mówić o obchodach piętnastolecia. Warto byłoby, żeby ważną dla nas rocznicą podzielić się z tymi, których sympatia dla Klubu jest już znana, wykorzystać też moment, by Otryt przybliżyć tym, którzy go nie znają lub pozostają wobec niego wciąż nieufni. Trzeba by więc zacząć od przygotowania specjalnego wydawnictwa, o którym pisało się już dość, a należałoby przystąpić do jego realizacji. Mam nadzieję, że uda się zebrać kilkusobowe grono, które pokieruje tą sprawą. Warto też zaprezentować Otryt tym, którzy w Bieszczadach są naszymi sąsiadami - mieszkańcom Chmiela, Dwernicka, ludziom spod Otrytu; połączyć to z planowaną działalnością kulturalną, ściągnąć starych Otrytczyków, zrobić kilka ognisk z ciekawym programem, na górze i na dole.

W planach na przyszły sezon pojawić się też powinien jeden jeszcze ważny, może niezupełnie oczekiwany element. Wiem, że nie tylko mnie zaniepokoił w ostatnim czasie stan techniczny całego gospodarstwa otryckiego. Być może niezbędna okaże się przynajmniej częściowa wymiana słupów, na których niewzruszenie dotąd spoczywała Chata, nagląco wydaje się sprawa pokrycia dachu. Byłby to duży wysiłek. Wiązałyby się też z masą prac przygotowawczych, jak gromadzenie i rozsądne zabezpieczanie materiałów. Tak więc ze względu na same już sprawy remontowe zbliżający się rok, powinien mieć status nadzwyczajnego<sup>x</sup>, ponieważ niezwykłe problemy powinny

LISTA CZŁONKÓW KLUBU OTRYCKIEGO /październik 1987 r./.

Adres: Krakowskie Przedmieście 24, Mały Dziedziniec UW, p. 214,  
Warszawa 64, tel. 26-39-62 lub 20-03-81 w. 547.

1. BANASZAK Henryk ul. Jana Paska 5/7 m 7  
01-640 Warszawa
2. BYCHAWSKI Witold ul. Racławicka 35 m 27 tel.dom. 447848  
02-601 Warszawa
3. FILIPOWICZ Leszek ul. Złota 60 m 36 tel.dom. 206850  
czł. Rady Otryckiej 00-821 Warszawa tel. pr. 266211  
w. 219
4. FRĄCKOWIAK Jarosław ul. Zwierzyniecka 11m12 teldom. 402695  
00-719 Warszawa
5. GIEPBISZ Michał ul. Grenadierów 8 m 20 tel. pr. 340431  
04-052 Warszawa w. 594
6. GRĄDZKI Andrzej ul. Wałowa 2 Lipsko tel.dom. 30  
37-610 Narol
7. GROCHULSKI Tadeusz ul. Mołdawska 4 m 65  
02-127 Warszawa
8. GRUDZIŃSKI Artur ul. Czerniakowska 56 m78 tel.dom. 400740  
czł. Rady Otryckiej 00-715 Warszawa  
sekr. Kom. Wydawn.
9. GUTOWSKA Izabella ul. Włociańska 18 m 25 tel.dom. 334556  
czł. Rady Otryckiej 01-710 Warszawa
10. HENCLEWSKA Ariadna ul. Karłowicza 1/7<sup>D</sup>m108 tel.dom. 452206  
02-552 Warszawa
11. KAZIMIERCZAK Krzysztof ul. Żabińskiego 14 m7 tel.pr. 210321  
02-793 Warszawa w. 652
12. KOWALSKI Marek ul. Międzynarodowa 32/34<sup>a</sup> m 22  
03-922 Warszawa
13. LEWICKA-BANASZAK Ewa ul. Jana Paska 5/7 m 7 tel.pr. 343945  
01-640 Warszawa
14. ŁAZARSKI Aleksander T. ul. Koński Jar 10 m 97  
02-785 Warszawa tel.pr. CC i KO
15. MAJEWSKA Magdalena ul. Filtrowa 61 m 7 tel.dom. 252592  
02-056 Warszawa
16. PARZYDŁO Marek Al. Zjednoczenia 3/9 m 135  
Prezes 01-829 Warszawa
17. PAWLIK Andrzej ul. Dunikowskiego 6 m 52 tel.dom. 479079  
Czł. Rady Otryckiej 02-784 Warszawa
18. SZCZUPACZYŃSKI Jerzy ul. Darwina 1a m 35 teldom. 198173  
03-484 Warszawa telpr. CCI KO
19. SZTETYŁŁO Aleksandra os. Przyjaźń 105 tel.dom. 360083  
Czł. Rady Otryckiej 00-905 Warszawa
20. SZYDLAK Przemysław ul. Czумы 14 m 80  
01-355 Warszawa
21. TWARDOWSKI Mariusz ul. Bryły 10 m 34 tel pr. 290739  
02-685 Warszawa
22. WIDZA Bogna ul. Dunikowskiego 7 m 79



- |  |  |
|--|--|
| 23. WIDZIA Dariusz   | ul. Dunikowskiego 7 m 79<br>02-784 Warszawa          |
| 24. WITKOWSKI Waldemar<br>Gospodarz Chaty<br>Czł. Rady Otryckiej | Chata Socjologa<br>Otryt Górny 1<br>38-713 Lutowiska |
| 25. WIORKO Andrzej<br>Pomocnik Gospodarza                        | Chata Socjologa<br>Otryt Górny 1<br>38-713 Lutowiska |
| 26. WASILEWSKI Mariusz   | ul. Reja 28 <sup>D</sup> m 10<br>80-870 Gdańsk       |
| 27. WÓJCIK Dorota  | ul. Mozarta 3 m 204<br>02-736 Warszawa               |

LISTA KRĘGU BUDOWNICZYCH CHATY:

1. BANASZAK Henryk
2. BYCHAWSKA Anna
3. BYCHAWSKI Witold
4. CHAFUBIŃSKI Mirosław
5. JÓZWIAK Wojciech
6. KLISZKO Henryk
7. LEWICKA-BANASZAK Ewa
8. OLSZĄNSKI Tadeusz
9. SADY Wojciech
10. SZCZUPACZYŃSKI Jerzy
11. Y Aby alias KLEIDFRMAN